

Sygn. I C 401/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Marek Nadolny
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B., D. B., K. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. B. kwotę 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. B. kwotę 1.440 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści) złotych tytułem kosztów procesu;
- nie obciąża powodów kosztami procesu;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 2.122 (dwa tysiące sto dwadzieścia dwa) złote tytułem kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 401/14

UZASADNIENIE

Powód J. B., wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci żony B. B. (1) kwoty 120.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

Powód D. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci matki B. B. (1) kwoty 120.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

Powódka K. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci matki B. B. (1) kwoty 115.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnosili również o zasądzenie odpoznanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż zgłoszone przez nich roszczenie jest konsekwencją śmierci B. B. (1) w wypadku samochodowym w dniu 23 czerwca 2012 roku. Powodowie wskazywali na silne więzi łączące ich ze zmarłą, wstrząs psychiczny którego doznali oraz daleko idące negatywne skutki natury zdrowotnej. Podkreślali towarzyszący im ból i smutek, który nie ustępuje pomimo upływu czasu od zdarzenia. Podnieśli, że do dnia dzisiejszego nie pogodzili się z utratą najbliższej im osoby i nie potrafią przystosować się do nowej rzeczywistości, odczuwają apatię i przygnębienie, bezsilność, poczucie krzywdy. Brak możliwości rozmowy ze zmarłą, brak wsparcia z jej strony. Podali, iż pozwany wypłacił na rzecz powoda J. B. kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz zwrócił koszty pogrzebu i postawienia nagrobka, na rzecz powoda D. B. kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 10.000 zł. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci matki, a rzecz powoda K. B. kwotę 35.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 20.000 zł. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci matki (k.2-8).

Powód J. B. został zwolniony od kosztów sądowych w części, a mianowicie od opłaty stosunkowej od pozwu ponad kwotę 1.500 zł. (k.37).

Powód D. B. został zwolniony od kosztów sądowych w części, a mianowicie od opłaty stosunkowej od pozwu ponad kwotę 900 zł. (k.41).

Powód K. B. została zwolniony od kosztów sądowych w części, a mianowicie od opłaty stosunkowej od pozwu ponad kwotę 1.200 zł. (k.39).

Pozwany (...) Zakład (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że roszczenie dochodzone przez powodów jest nadmierne w stosunku do doznanej, nieudowodnionej na obecnym etapie postępowania krzywdy, a wypłacone dotychczas powodom zadośćuczynienie spełnia funkcje kompensacyjną i stanowi odpowiednią kwotę w rozumieniu art. 446 §4 k.c., również w odniesieniu do stopy życiowej społeczeństwa. Przy wypłacie zadośćuczynienia uwzględnił wiek poszkodowanego, stosunki majątkowe, towarzyszące śmierci osoby bliskiej następstwa jak uczucie smutku i przygnębienia. Powołał się też na dokonane w toku postępowania likwidacyjnego ustalenia wskazujące, iż powodowie J. B. i D. B. posiadają opinię osób, które „lubily i lubią wypić”, na co skarżyła się zmarła B. B. (1). W ocenie pozwanego żądane w pozwie kwoty zadośćuczynienia są pozbawione podstaw i dowolne. Wskazywał na charakter zadośćuczynienia za krzywdę z art. 446 §4 k.c., w którym istotną rolę odgrywa zerwanie szczególnie bliskich relacji z najbliższym członkiem rodziny. Zwracał uwagę na fakultatywny charakter przedmiotowego zadośćuczynienia. Nadto podniósł, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i musi być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (k.71-74).

SAŁD USTALIŁ, CO NASTĘPUJE

B. B. (2) z domu B. urodziła się dnia (...) w P.. W dniu 26 kwietnia 1986 roku w C. zawarła związek małżeński z J. B..

W dniu (...) urodził się D. B. syn J. i B. z domu B., a w dniu 13 czerwca 2001 roku K. B. córka J. i B. z domu B. .

DOWÓD: odpisu aktów urodzenia (k.9, 11,12); odpis aktu małżeństwa (k.10).

Rodzina mieszkała wspólnie.

Małżonkowie B. i J. B. mieli również syna M., który od wielu lat mieszkał w Anglii.

Okoliczności bezsporne.

B. B. (1) pracowała jako pomoc kuchenna w restauracji. Żyli na średnim poziomie. B. B. (1) „trzymała rodzinę” razem, na niej spoczywało prowadzenie domu, ona robiła zakupy, gotowała.

B. B. (1) czasami skarżyła się na męża, że nie chce zająć się dziećmi, gdy ona ma pracę w nocy, że wraca późno z pracy, że wraca „podpity”.

Dzieci D. B. i K. B. miały dobre relacje z matką, zwracały się do niej z problemami. Mama interesowała się postęпами powódki w nauce, pomagała w odrabianiu lekcji.

DOWÓD: zeznania świadka I. B. (protokół z dnia 25-08-2015 roku 00:11:43-00:31:09, k.123v-124v), zeznania świadka M. Ł. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:23:32-00:37:40, k.138), zeznanie K. B. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:08:46-00:15:16, k.137v oraz protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:03:42-00:13:43, k.295v), zeznanie E. S. (protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:33:43-00:22:42, k.296).

W dniu 23 czerwca 2012 roku w miejscowości K. gm. C. kierujący pojazdem marki P. (...) o nr rej (...), A. Ł., nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo i nie obserwował w sposób prawidłowy drogi oraz nie upewnił się przed wykonaniem manewru co do możliwości bezpiecznej zmiany kierunku jazdy, w wyniku czego zjechał drogę jadącemu za nim pojazdowi O. (...) o nr rej. (...), który wykonywał manewr wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z tym pojazdem, w wyniku czego pojazd O. (...) zmienił tor jazdy i potracił stojącą na poboczu B. B. (1). Na skutek zdarzenia B. B. (1) doznała rozległych obrażeń ciała, które to obrażenia spowodowały zgon w dniu 26 czerwca 2012 r. w Szpitalu (...) w B.. Zmarła była żoną powoda J. B. oraz matką powodów D. B. i małoletniej K. B..

Odpowiedzialność cywilna sprawcy zdarzenia objęta była w dniu wypadku umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą przez sprawcę wypadku z pozwanym (...) S.A. w W..

W dniu 26 lipca 2013 r. pozwany wezwany został do zapłaty na rzecz powoda J. B. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci żony w wysokości nie mniejszej niż 150.000 zł., na rzecz powoda D. B. zadośćuczynienia po śmierci matki w wysokości nie mniejszej niż 150.000 zł. oraz stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci matki w wysokości 100.000 zł., jak również na rzecz powódki K. B. zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci matki w wysokości nie mniejszej niż 150.000 zł. oraz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej w wysokości 100.000 zł.

Okoliczności bezsporne.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 24 czerwca 2013 roku w sprawie (...) powód J. B. ograniczony został w wykonywaniu władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką – powódką - K. B., poprzez ustanowienie stałego nadzoru kuratora sądowego. Jednocześnie Sąd nie stwierdził podstaw do ustanowienia rodziny zastępczej dla K. B..

DOWÓD: postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 24 czerwca 2013 roku w sprawie (...) (k.63 akt (...) SR w Człuchowie).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 6 czerwca 2014 roku w sprawie (...) powód J. B. ograniczony został w wykonywaniu władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką – powódką - K. B., poprzez ustanowienie dla małoletniej niezawodowej rodziny zastępczej w osobach E. i J. małżonków S., zamieszkałych w K., zmieniając w tym zakresie postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 24 czerwca 2013 roku w sprawie (...).

DOWÓD: postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 6 czerwca 2014 roku w sprawie (...) (k.39 akt (...) SR w Człuchowie; k.99 akt(...)SR w Człuchowie).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 30 grudnia 2014 roku w sprawie(...)powód J. B. pozbawiony został władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką – powódką - K. B., umieszczoną w niezawodowej rodzinie zastępczej E. i J. małżonków S., zamieszkałych w K..

DOWÓD: postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 30 grudnia 2014 roku w sprawie (...) (k.23 akt(...) SR w Człuchowie, k.106 akt (...)SR w Człuchowie).

Powód J. B. nadużywał alkoholu, nie radził sobie w opiece nad córką i był to jeden z powodów ograniczenia, a następnie pozbawienia go władzy rodzicielskiej.

Powód J. B. oraz powódka K. B. otrzymują rentę z ZUS po zmarłej matce w wysokości po 440 zł. miesięcznie.

Powód D. B. po ukończeniu 18 roku życia zrezygnował z nauki w technikum. Jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Prawo do zasiłku dla bezrobotnych utracił, gdyż nie zgłaszał się w Powiatowym Urzędzie Pracy w wyznaczonych terminach. Utrzymuje się z prac dorywczych, jest na utrzymaniu ojca. Jeszcze przed śmiercią matki sięgał po alkohol. Po jej śmierci zaczął częściej i więcej spożywać alkoholu.

Okoliczności bezsporne.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie (...)ustanowiona została opieka prawna nad małoletnią powódką K. B., umieszczoną w niezawodowej rodzinie zastępczej E. i J. małżonków S.. Obowiązki opiekunów prawnych powierzone zostały E. i J. małżonkom S..

DOWÓD: postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 30 grudnia 2014 roku w sprawie (...) (k.12 akt (...)SR w Człuchowie, k.106 akt (...)SR w Człuchowie).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 18 października 2016 roku w sprawie (...)zezwolono opiekunowi prawnemu E. S. na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniej powódki K. B., polegającej na wytoczeniu powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie pieniężne w związku ze śmiercią matki B. B. (1).

DOWÓD: postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 18 października 2016 roku w sprawie (...) (k.126a akt (...) SR w Człuchowie).

Pozwany – w 2013 roku - wypłacił na rzecz powoda J. B. kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz zwrócił koszty pogrzebu i postawienia nagrobka, na rzecz powoda D. B. kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 10.000 zł. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci matki, a rzecz powoda K. B. kwotę 35.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 20.000 zł. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci matki.

Okoliczności bezsporne.

Powód J. B. po śmierci żony stał się skryty, zamknięty w sobie. Nie porusza tematu jej śmierci. Powodowie J. B. i D. B. nie radzą sobie w życiu po śmierci B. B. (1). D. po śmierci matki rozpaczał. Powódka K. B. początkowo nie rozumiała, że jej matka zginęła, „nie docierało” to do niej. Powódce K. B. brakuje mamy.

DOWÓD: zeznania świadka I. B. (protokół z dnia 25-08-2015 roku 00:11:43-00:31:09, k.123v-124v), zeznania świadka M. Ł. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:23:32-00:37:40, k.138).

Powódkę K. B. łączyły silne więzi emocjonalne z matką. Odczuwała jej serdeczny i czuły stosunek do siebie oraz szczerze zainteresowanie jej sprawami. Była przez matkę chwalona i czuła się zauważana, otoczona troską, opieką i konieczną kontrolą wychowawczą. Matka spędzała z nią czas, dawała córce odczuć, że jest potrzebna i ważna. Inaczej było z poczuciem opieki i troski ze strony ojca, który narzucał swoją kontrolę w sposób pokazujący „kto tu rządzi”, nie okazywał swojej akceptacji, ani pozytywnej uwagi, nie był zainteresowany tym, aby umożliwić jej poznawanie nowych rzeczy. Nie narzekał na nią, ale też nie chwalił.

Matka poświęcała córce wiele czasu, interesowała się nią, dawała K. poczucie bezpieczeństwa i akceptacji, korzystnie oddziaływała na rozwój jej osobowości.

Po nagłej śmierci matki u powódki doszło do zaburzeń emocjonalnych pod postacią ostrej reakcji na stres. Wystąpiło oszołomienie, zawężenie pola świadomości, wyłączanie się z sytuacji traumatyzującej, rozpacz i niepokój. Powódka utraciła poczucie bezpieczeństwa, którego nie zapewniał jej ojciec, ani brat, z którymi do śmierci matki zamieszkiwała. Ponadto wraz z utratą matki powódka zaczęła odczuwać niepokój o swoich najbliższych. Martwi się o zdrowie ojca i brata, którzy pograżyli się w nałogu alkoholowym. Taka sytuacja dodatkowo pogłębiła stratę – nie może już liczyć na wsparcie ojca, ani brata. Towarzyszy jej poczucie wyobcowania – bycia „nie u siebie”. Występuje u powódki obawa przed sytuacjami przypominającymi o śmierci matki. Jej brak – przy postawie najbliższej rodziny – ma związek z niskim samopoczuciem własnej wartości i może skutkować negatywnie na przyszłość oraz utrudniać jej wytworzenie stabilnej osobowości.

Powód D. B. wykazuje cechy uzależnienia od alkoholu - m.in. padaczka alkoholowa. Zmieniła się tolerancja na alkohol, utracił zdolność kontrolowania ilości spożywanego alkoholu, nie potrafi powstrzymać się od picia, zaniedbuje alternatywne dla spożywania alkoholu przyjemności i zachowania.

Powoda z matką łączyły stosunkowo słabe więzi emocjonalne. Matka nie stanowiła dla powoda autorytetu, który mógłby zmotywować go do dalszej nauki, a także zrezygnowania z destrukcyjnych więzi koleżeńskich, czy nadużywania alkoholu.

Pomimo tego, po śmierci matki, powód przeżył ostrą reakcję na stres, która łączyła się z głębokim poczuciem straty osoby, która się o niego troszczyła, bezinteresownie go kochała, dbała o jego dobro, zależało na tym, by kontynuował naukę. Powód przeżywa poczucie winy związane z tym, że nie poprawił swojego zachowania pod wpływem matki, jak i z typowym dla osób mających problem z kontrolowaniem spożywania przez siebie alkoholu – poczuciem braku wpływu na swoje sprawy, jak również wstyd i zakłopotanie.

Samopoczucie powoda D. B. nie może być interpretowane jako depresja – przy braku klinicznych jej objawów, albowiem może być ono skutkiem spożywania alkoholu. Śmierć matki mogła przyczynić się do pogłębienia jego choroby alkoholowej – pojawiła się padaczka i omamy wzrokowe. Aktualne trudności w funkcjonowaniu należy interpretować jako wynikające z uzależnienia od alkoholu.

Więzi emocjonalne powoda J. B. z żoną uległy znacznemu rozluźnieniu co najmniej kilka lat przed jej śmiercią, czego głównym powodem było nadużywanie alkoholu przez powoda. Śmierć żony wpłynęła na pogłębienie zaawansowania choroby alkoholowej powoda. Aktualnie następuje u niego psychodegradacja osobowości. Utracił więzi z córką. Pije alkohol w sposób, który nie pozwala mu na podejmowanie zaplanowanych działań – np. zgłoszenie się na badanie psychologiczne. Nie kontroluje ilości oraz sytuacji spożywania alkoholu. Wytworzył system iluzji i zaprzeczeń w stosunku do swego zachowania w aspekcie spożywania alkoholu, relacji z córką, której nie pomaga, a wręcz wykorzystuje finansowo. Po śmierci żony przestał pracować. Żona nie pozwalała mu na spożywanie alkoholu wielodniowymi ciągami, a obecnie nie ma osób, które mogłyby wpłynąć na jego zachowanie. Sam powód utracił krytycyzm wobec własnego zachowania i nałogu.

DOWÓD: opinia biegłych A. Z. i K. D. (k.162-167), zeznania świadka I. B. (protokół z dnia 25-08-2015 roku 00:11:43-00:31:09, k.123v-124v), zeznania świadka M. Ł. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:23:32-00:37:40, k.138), zeznanie K. B. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:08:46-00:15:16, k.137v oraz protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:03:42-00:13:43, k.295v), zeznanie E. S. (protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:33:43-00:22:42, k.296).

Powodowie J. B. i D. B. nadużywają alkoholu. Odwiedzają Powódkę K. B., gdy potrzebują pieniędzy. Kiedy powódka ich odwiedza, pozwani często śpią.

DOWÓD: zeznanie K. B. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:08:46-00:15:16, k.137v oraz protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:03:42-00:13:43, k.295v), zeznanie E. S. (protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:33:43-00:22:42, k.296)

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Powództwo tylko w części zasługuje na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności były w części między stronami bezsporne, dodatkowo dowodzone były dokumentami, co do prawdziwości których nie były składane żadne zastrzeżenia. Sąd za bezsporne uznał powołane wyżej okoliczności wiążące się z przedmiotowym wypadkiem, postępowaniem likwidacyjnym, powiązaniem rodzinnymi zmarłej, w części również relacjami rodzinnymi, stanem psychicznym powodów, w zakresie w jakim strony tychże okoliczności nie kwestionowały.

W ocenie Sądu, złożone przez strony dokumenty – w zakresie objętym ustaleniami faktycznymi tworzyły spójną i logiczną całość, wzajemnie się uzupełniając. Nie zawierały informacji sprzecznych bądź wzajemnie się wykluczających. Znajdowały również potwierdzenie w zeznaniach świadków i strony powodowej. W konsekwencji Sąd uznał je za wiarygodne.

Zgodnie z treścią art. 278 k.p.c. w sprawach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków strony co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W niniejszej sprawie taka konieczność zachodziła. W rozumieniu art. 278 k.p.c. opinią biegłego jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez Sąd. W niniejszej sprawie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych psycholog A. Z. i psychiatry K. D..

Opinię tę Sąd uznał za wiarygodną i oparł się na niej ustalając zakres uszczerbku na zdrowiu doznanego przez każdego z powodów. W ocenie Sądu opinia była rzeczowa, spójna, logiczna, sporządzona w oparciu o fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłych. Została ona opracowana jasno, przejrzysto i w sposób zrozumiały. Biegli wskazali na podstawie jakich okoliczności ustalenia poczynili. Swoje wnioski logicznie i przekonująco uzasadnili. Ich ustalenia były jasne, precyzyjne, wywody zrozumiałe i przekonujące. Biegli sądowi w sposób rzetelny i jasny przedstawili swoje wnioski. Opinia w powyższym zakresie nie zawierała żadnych sprzeczności. Swoje stanowisko potrafili szczegółowo, logicznie i przekonująco uzasadnić, opierając się na własnym doświadczeniu i wiedzy. Podkreślenia wymaga, iż opinia ta posiadała walor weryfikowalności, pozwalała na prześledzenie toku rozumowania biegłych. Jednocześnie nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia zasadności przyznania przez Sąd powodom zadośćuczynienia oraz ustalenia właściwej kwoty zadośćuczynienia i tym samym stosownej oceny cierpień fizycznych i psychicznych J. B., D. B. i K. B., w związku ze śmiertelnym wypadkiem żony i matki.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków I. B. (protokół z dnia 25-08-2015 roku 00:11:43-00:31:09, k.123v-124v) i M. Ł. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:23:32-00:37:40, k.138) oraz zeznania strony powodowej K. B. (protokół z dnia 25-10-2015 roku 00:08:46-00:15:16, k.137v oraz protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:03:42-00:13:43, k.295v), zeznanie E. S. (protokół z dnia 10-01-2017 roku 00:33:43-00:22:42, k.296). Były one jasne, spójne i logiczne. Ponadto wzajemnie się uzupełniały i stanowiły istotne uzupełnienie faktów wynikających z

przedłożonych przez strony dokumentów. Nie zawierały informacji sprzecznych, wzajemnie się wykluczających. Nie kwestionował ich – w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych - w żadnym stopniu również pozwany. Zeznania te – w zestawieniu z opinią biegłych - przedstawiają rzeczywisty obraz relacji powodów ze zmarłą B. B. (1), obraz ich cierpień doznanych w związku z utratą bardzo bliskiej im osoby.

Świadkowie byli osobami bliskimi dla powodów. Sąd nie doszukał się w ich zeznaniach nieprawdy, nie pojawiły się też powody do takiej podejrzliwości. Wewnętrzne przekonanie z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż zwykłą normą postępowania ludzi, jest wierzyć w to, co dana osoba mówi, chyba że okaże się, iż ktoś na to zaufanie nie zasługuje. Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż zeznania świadków na przymiot wiarygodności zasługują.

Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód z przesłuchania stron jest w zasadzie tzw. dowodem „posiłkowym”, czyli przeprowadzanym tylko wtedy, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można uzyskać wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niewątpliwie w sytuacji dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, osoby, których ból i cierpienie jest przedmiotem badania, mogą w sposób najpełniejszy opisać swoje przeżycia, stan psychiczny jego zmiany. Niewątpliwie za pomocą innych środków dowodowych, tak pełne ustalenie powyższych okoliczności nie jest możliwe.

Pomimo tego, Sąd z ostrożnością oceniał zeznania strony powodowej. Strony są wprawdzie osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy, jednakże bezpośrednie zainteresowanie wynikiem postępowania sądowego wpływa na ujawnianie przez strony wiadomości, może spowodować świadome lub nieświadome ich zniekształcenie, a nawet zatajenie.

Wskazać też należy, iż właśnie powódka jako osoba, która cierpień i bólu osobiście doświadczyła, może najwięcej i najpełniej powiedzieć o swych i męża przeżyciach, sytuacji psychicznej, relacjach ze zmarłą matką, zachowaniu w różnych sytuacjach życia codziennego. Również opiekun prawny małoletniej powódki posiadała wiedzę na temat powyższych okoliczności i jednocześnie jako najbliższa rodzina mogła przedstawić obraz doznanych przez powódkę cierpień, opisać jej zachowanie po śmierci matki, jej stan psychiczny.

Zarówno zeznania powódki jak i świadków były spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Znalazły także oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Zeznania te odnosiły się do konkretnych sytuacji życia powodów, cechowały się obiektywizmem. Świadkowie nie byli obecni w życiu powodów na co dzień. Opisywali fragmenty ich życia zaobserwowane w trakcie wspólnych spotkań, opisywali swoje obserwacje, jakie w tych momentach poczynili. Brak jest podstaw do kwestionowania zeznań powódki i zeznań świadków, albowiem bezsprzecznie wynikało z ich spójnych twierdzeń, że śmierć B. B. (1) była dla powodów, a w szczególności dla powódki - bolesnym przeżyciem, w wyniku, którego doznali traumy, co łączyło się z bólem i cierpieniem. Stracili bowiem bliską osobę, z którą byli emocjonalnie związani. Dla małoletniej powódki, której więź z matką – w porównaniu z powodami była najsilniejsza i która to osoba była w jej życiu bardzo ważna.

Co do wpływu śmierci B. B. (1) na życie poszczególnych powodów, rodzaju łączących ich więzi Sąd poczynił ustalenia faktyczne również na podstawie opinii biegłych.

Wypowiedź dowodową strony, Sąd potraktował jako uzupełnienie materiału dowodowego. Strony – na co Sąd wskazał wyżej - były niewątpliwie bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem postępowania. Dlatego Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w zakresie w jakim udało się te zeznania powiązać chociażby pośrednio w logiczną całość z innymi dowodami, potwierdzić, uzupełnić, zweryfikować. W niniejszej sprawie zeznania stron znajdowały oparcie w opinii biegłych oraz częściowo zeznaniach świadków, stanowiąc ich uzupełnienie.

W konsekwencji zeznania powódki sąd uznał za wiarygodne. Pozwany ponadto nie wskazał żadnych przekonujących argumentów, dowodów, które wiarygodność tychże zeznań mogłyby podważyć.

W tym miejscu wskazać należy, iż z zasady kontrydiktoryjności procesu wynika, iż to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu. Przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążyących na stronach. Strona prowadzi więc proces na własne ryzyko dowodowe (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996r., sygn. (...) opubl. OSNC(...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.09.1998r., sygn. (...); opubl. OSNAP (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.03.1998r., sygn. (...); opubl. OSNC (...)).

Natomiast działanie z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych i musi wynikać z opartego na zbiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia, np. w wypadku ujawnionej przez stronę bezradności czy w razie istnienia trudnych do przezwyciężenia przez strony przeszkód, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 5.11.1997r.; (...) opubl. OSNC (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.1996r.; sygn. (...); opubl. OSNC (...)). Takie okoliczności w sprawie nie miały miejsca. Obie strony procesowe reprezentowane były ponadto przez fachowych pełnomocników procesowych.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia, w którym śmierć poniosła B. B. (1).

Zdaniem Sądu każdy przypadek dotyczący zasądzenia zadośćuczynienia winien być oceniany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich towarzyszących mu okoliczności. Nie może to być wyłącznie automatyczne ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu oraz przypisaniu stawki kwotowej za każdy procent stwierdzonego uszczerbku.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i częściowo co do wysokości wyłącznie co do małoletniej powódki K. B..

Podstawę materialnoprawną, na której oparte jest żądanie zadośćuczynienia stanowi art. 446 §4 k.c. w myśl którego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie nie zmierza do kompensaty naruszonego dobra osobistego poszkodowanego w postaci życia, lecz ma na celu naprawienie szczególnego rodzaju krzywdy wyrządzonej osobom najbliższym poszkodowanego, czyli osobom jedynie pośrednio poszkodowanym czynem niedozwolonym. Inaczej mówiąc, nie jest to zadośćuczynienie bezpośrednio za śmierć (pozbawienie życia) osoby najbliższej, lecz za krzywdę wynikającą z tej śmierci. W związku z tym powyższe zadośćuczynienie nie może być traktowane jako naprawienie szkody niemajątkowej polegającej na spowodowaniu śmierci osoby najbliższej, lecz ma na celu wyłącznie wynagrodzenie krzywdy wyrządzonej osobom najbliższym wskutek jej śmierci. Dodać trzeba, że życie człowieka jest wartością bezcenną i nie może być w żaden sposób oszacowane kwotowo ani przywrócone przez zapłatę jakiegokolwiek kwoty.

Oznacza to, że zadośćuczynienie zmierzać powinno jedynie do skompensowania negatywnych przeżyć osób najbliższych wynikających ze śmierci poszkodowanego. Nie wiąże się ono ze śmiercią jako taką, która na ogół zawsze wiąże się z cierpieniami psychicznymi i emocjonalnymi po stronie najbliższych dla zmarłego osób, lecz dotyczy krzywdy po ich stronie, która wynika z konkretnych okoliczności, w jakich doszło śmierci tej osoby. Chodzi mianowicie o to, że z reguły jest to śmierć nagła i niespodziewana, a przy tym wynika z czynu niedozwolonego, czyli zdarzenia bezprawnego i naganego, zazwyczaj zawinionego. Właśnie okoliczności śmierci poszkodowanego wpływają na spotęgowanie rozmiaru krzywdy, wynikającej z poczucia żalu, osamotnienia pustki i żałoby po utracie osoby najbliższej. Co do zasady uczucia te, w pewnym stopniu, zawsze towarzyszą śmierci osoby najbliższej.

Kompensacie może zatem podlegać jedynie taki – zwiększony – zakres krzywdy, który jest odczuwany z powodu śmierci osoby najbliższej wskutek czynu niedozwolonego. Zauważyć bowiem należy, że śmierć jest nieuchronnym kresem życia każdego człowieka i co do zasady zawsze towarzyszy jej żałoba po stronie osób najbliższych. Jednak

w razie spowodowania śmierci przez inną osobę w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego na szkodę zmarłego, poczucie krzywdy po stronie osób najwyższych jest z reguły znacznie większe. Nie bez znaczenia jest również wiek takiej osoby, oczekiwania pod jej adresem jakie mają osoby najbliższe, relacje między nimi. Zakresem zadośćuczynienia jest więc objęta tylko taka krzywda, która przekracza normalnie powstający rozmiar negatywnych odczuć wynikających ze śmierci osoby najbliższej. Obejmuje to w szczególności nasilone poczucie krzywdy (ból i żalu po stracie osoby najbliższej) spowodowane śmiercią osoby najbliższej w wyniku czynu niedozwolonego, która to śmierć często jest nagła i oceniana jako przedwczesna oraz niczym nieusprawiedliwiona. Te okoliczności wpływają na nasilone odczuwanie krzywdy towarzyszącej zazwyczaj śmierci osoby najbliższej i powinny decydować o zakresie krzywdy podlegającej kompensacji. Zauważyć można, że taka sytuacja wystąpiła także w rozstrzyganym wypadku, w którym doszło do nagłej śmierci B. B. (1) będącej w sile wieku – żony, matki trojga dzieci w tym małoletniej powódki - w wyniku zachowania sprawcy czynu niedozwolonego.

Powyższe okoliczności przemawiają za miarkowaniem wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, ponieważ nie może ono być postrzegane jako zapłata za śmierć osoby najbliższej ani nie może ono objąć wszystkich negatywnych uczuć i doznań towarzyszących śmierci każdego człowieka. Zauważyć można, że w gruncie rzeczy dla osoby najbliższej każda kwota może być zbyt mała, zaś dla osoby zobowiązanej każda kwota może wydawać się nadmiernie wygórowana.

Zadośćuczynienie nie może nabierać charakteru represyjnego wobec sprawcy, czy osoby zobowiązanej do zapłaty, a jednocześnie musi ono mieć w odpowiednim stopniu charakter kompensacyjny.

Zasadniczą funkcją zadośćuczynienia jest zatem kompensacja krzywdy niemajątkowej powstałej po stronie osoby najbliższej zmarłego poszkodowanego.

Sąd uwzględnił indywidualny rozmiar krzywdy każdego z powodów i ustalił wysokość zadośćuczynienia dla każdej z nich odpowiednio do odczuwanego przez nią rozmiaru krzywdy.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie – jak wynika to z ustalonego stanu faktycznego, doszło do śmierci matki D. B. i K. B. oraz żony J. B., na skutek wypadku drogowego.

Wszyscy powodowie doznali krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne - ból i inne dolegliwości, cierpienia psychiczne - ujemne uczucia przeżywane w związku ze śmiercią B. B. (1) i doznawanymi w związku z tym cierpieniami psychicznymi.

Zadośćuczynienie pieniężne obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ponieważ wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Powodowie w niniejszej sprawie doznawali cierpień psychicznych. Odczuwali pustkę i żal po śmierci bliskiej im osoby.

Jednocześnie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego cierpienia (wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., (...), nie publ.).

Jednocześnie z uwagi na to, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach np. w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR (...), opubl. OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., (...), opubl. OSPiKA 1966, poz. 92; w wyroku z dnia 22 marca 1978 r., (...), nie publ. Pogląd ten Sąd w niniejszej sprawie w pełni podziela.

Sumę zasądzoną z tytułu zadośćuczynienia Sąd ocenił stosownie do przeżywanych przez kraj przemian gospodarczych. Wysokość zadośćuczynienia Sąd ocenił też z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. siły i bliskości relacji pomiędzy powodami, a zmarłą, czasu trwania tych cierpień.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze zasadę umiarkowania, wyrażającą się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa. Uwzględnił fakt otrzymania od pozwanego przez powoda J. B. kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia D. B. kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz K. B. kwotę 35.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Podkreślenia wymaga, iż w ocenie Sądu, zdrowie i życie jest dobrem szczególnie cennym. Zatem przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, którego wysokość w ostatecznym wyniku zależy od uznania sądu, nie może być uznane za nadmierne, nawet gdyby przy uwzględnieniu przeciętnego poziomu życia i zamożności społeczeństwa mogło być tak postrzegane, jeżeli jest ono adekwatne do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nimi trwałych następstw dla zdrowia i egzystencji poszkodowanego (tak SN w wyroku z dnia 10 stycznia 1997 r., (...), nie publ.).

Zdaniem Sądu za taką odpowiednią kwotę może być uznane wypłacone przez pozwanego powodom J. B. i D. B. zadośćuczynienie w wysokości po 30.000 zł.

Natomiast – w ocenie Sądu – za taką odpowiednią kwotę nie może być uznane zadośćuczynienie jakie otrzymała powódka K. B. w wysokości 35.000 zł. Zdaniem Sądu kwotą odpowiednią zadośćuczynienia w tym przypadku będzie – ponad otrzymaną już kwotę 35.000 zł. - na rzecz powódki K. B. zadośćuczynienie w wysokości dodatkowo 55.000 zł. jakie w wyniku wyroku otrzymać ma powódka. W pełni odpowiada ono krzywdzie doznanej przez małoletnią, cierpieniom jakim była i w zasadzie jest ona nadal poddana w związku ze śmiercią matki.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę takie przesłanki jak stopień natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, nasilenie bólu, ogólny stan psychiczny przed i po zdarzeniu. Opinia biegłych oraz zeznania świadków i samej powódki i jej opiekuna prawnego wskazują na bardzo silną więź emocjonalną łączącą powódkę K. B. z mamą, duży ból i cierpienie jakich doznawała. Jak wskazali biegli, K. odczuwała serdeczny i czuły stosunek matki do siebie, szczerze zainteresowanie jej sprawami. Istotne – także z punktu widzenia osoby małoletniej – było, iż matka ją chwaliła, a ona czuła się zauważana, otoczona troską, opieką. To właśnie matka spędzała z nią czas, dawała córce odczuć, że jest potrzebna, ważna i to matka korzystnie oddziaływała na rozwój osobowości powódki. Ta strata dla powódki była tym większa, iż ze strony ojca nie doznawała takiego poczucia opieki i troski. Narzucał on swoją kontrolę w sposób pokazujący, że on tu rządzi. Nie okazywał również swojej akceptacji, pozytywnej uwagi. Wprawdzie ojciec nie narzekał na nią, ale też córki nie chwalił.

Sąd wziął pod uwagę, iż po nagłej śmierci matki u powódki doszło do zaburzeń emocjonalnych u K. B.. Pojawiło się oszołomienie, zawężenie pola świadomości, wyłączenie się z sytuacji traumatyzującej, rozpacz i niepokój. Utraciła ona – tak ważne dla dziecka - poczucie bezpieczeństwa, którego niestety nie zapewniał jej ani ojciec ani brat. Ponadto wraz z utratą matki powódka zaczęła odczuwać niepokój o swoich najbliższych. Martwi się o zdrowie ojca i brata, którzy pograżyli się w nałogu alkoholowym. Taka sytuacja dodatkowo pogłębiła stratę – nie może już liczyć na wsparcie ojca, ani brata. Towarzyszy jej poczucie wyobcowania – bycia „nie u siebie”. Brak – przy braku wsparcia najbliższej rodziny ma związek z niskim samopoczuciem własnej wartości i może skutkować negatywnie na przyszłość oraz utrudniać jej wytworzenie stabilnej osobowości.

Nie jest możliwe wyliczenie tych cierpień i krzywd, którym K. B. była i jest poddawana. Nie była i nie będzie ona w stanie zrekompensować sobie chwil cierpienia i bólu związanego ze stratą matki, nie będzie mogła cieszyć się jej obecnością, rozmową, wsparciem.

Sąd uwzględnił indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej.

Sąd uznał, iż tylko w części żądana przez powódkę kwota - ponad otrzymane już 35.000 zł. - tytułem zadośćuczynienia jest zasadna i w pełni odzwierciedla doznaną przez nią krzywdę. Sąd uznał, iż uzasadnione jest przyznanie powódce ponad otrzymaną kwotę jeszcze sumy 55.000 zł.

Oddalając powództwo co do powodów J. B. D. B. Sąd uznał, iż wypłacone im dotychczas tytułem zadośćuczynienia kwoty tytułem zadośćuczynienia są w tych konkretnych sytuacjach odpowiednie.

Syna D. B. z matką łączyły bowiem stosunkowo słabe więzi emocjonalne. Nie stanowiła ona dla powoda autorytetu, który mógłby np. zmotywować go do dalszej nauki, czy rezygnacji z nadużywania alkoholu. Przeżył on ostrą reakcję na stres, która łączyła się z głębokim poczuciem straty osoby, która się o niego troszczyła, bezinteresownie go kochała, dbała o jego dobro, której zależało na tym, by kontynuował naukę. Powód przeżywa poczucie winy związane z tym, że nie poprawił swojego zachowania pod wpływem matki, jak i z typowym dla osób mających problem z kontrolowaniem spożywania przez siebie alkoholu – poczuciem braku wpływu na swoje sprawy, jak również wstyd i zakłopotanie. Jak ustalił Sąd samopoczucie powoda D. B. nie może być interpretowane jako depresja – przy braku klinicznych jej objawów, albowiem może być ono skutkiem spożywania alkoholu. Śmierć matki mogła przyczynić się do pogłębienia jego choroby alkoholowej – pojawiła się padaczka i omamy wzrokowe, a aktualne trudności w funkcjonowaniu należy interpretować jako wynikające z uzależnienia od alkoholu. Zmieniła się tolerancja na alkohol, utracił zdolność kontrolowania ilości spożywanego alkoholu, nie potrafi powstrzymać się od picia, zaniedbuje alternatywne dla spożywania alkoholu przyjemności i zachowania.

Natomiast więzi emocjonalne powoda J. B. z żoną uległy znacznemu rozluźnieniu co najmniej kilka lat przed jej śmiercią, czego głównym powodem było nadużywanie alkoholu przez powoda. Śmierć żony wpłynęła na pogłębienie zaawansowania choroby alkoholowej powoda. Aktualnie następuje u niego psychodegradacja osobowości. Utracił więzi z córką, spożywa alkohol w sposób, który nie pozwala mu na podejmowanie zaplanowanych działań – np. zgłoszenie się na badanie psychologiczne. Nie kontroluje ilości oraz sytuacji spożywania alkoholu. Wytworzył system iluzji i zaprzeczeń w stosunku do swego zachowania w aspekcie spożywania alkoholu, relacji z córką, której nie pomaga, a wręcz wykorzystuje finansowo. Po śmierci żony przestał pracować. A to właśnie żona nie pozwalała mu na spożywanie alkoholu wielodniowymi ciągami. Po jej śmierci nie ma osób, które mogłyby wpłynąć na jego zachowanie. Sam powód utracił krytycyzm wobec własnego zachowania i nałogu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na podstawie art. 446 §4 k.c. zasądził w punkcie I wyroku od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. B. kwotę 55.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku zapłaty oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty orzekając jak w punkcie 1 wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił na podstawie art. 446 §4 k.c. a contrario, orzekając jak w punkcie 2 wyroku. Sąd uznał, iż powodowie nie udowodnili, iż należy im się wyższa kwota tytułem zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art.455 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Jako datę początkową, od której biegną odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd przyjął datę 25 czerwca 2013 roku. Początkowa data odsetek co do zadośćuczynienia wynika z faktu, iż decyzją z dnia 24 czerwca 2013 roku. pozwany odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia w żądanej przez nią wysokości.

Sąd miał tu na uwadze, dominujący w orzecznictwie pogląd, że wymagalność roszczeń o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie, przypadają na moment zgłoszenia tych roszczeń. Wprawdzie rozmiar szkody a tym samym wysokość żądanego roszczenia podlega weryfikacji w toku procesu, to nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli dłużnik opóźnia się z zaplaceniem odszkodowania, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Zasadą prawa cywilnego jest zaś, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Powód na etapie postępowania sądowego przedłożył tą samą dokumentację i

powoływał te same argumenty i twierdzenia, które były przedmiotem analizy przez ubezpieczyciela. Nic nie stało zatem na przeszkodzie by dokonał on właściwej oceny rozmiarów doznanej przez powódkę im ustalił odpowiednią kwotę zadośćuczynienia.

Przepis art. 108 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Treść art. 98 § 1 k.p.c. reguluje kwestię kosztów procesu. Wynikają z tego przepisu dwie zasady: zasada odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasada kosztów celowych. Strona przegrywająca jest bowiem obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie obie strony procesu reprezentowane były przez fachowych pełnomocników procesowych.

Pełnomocnicy wnieśli o zasądzenie kosztów procesu - w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie jednak z przepisem art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W powołanym przepisie wyrażona została zasada kompensaty kosztów procesu, która znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań. Stanowi ona elastyczne dostosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy do sytuacji, w której obie strony są - w różnym albo w takim samym stopniu - wygrywającym i przegrywającym zarazem.

Przepis nie wymaga arytmetycznie dokładnego rozdzielania kosztów procesu według stosunku części uwzględnionej do oddalonej, ale stawia słusność jako zasadnicze kryterium rozłożenia kosztów.

Powodowie wygrali proces w około 15%. Na koszty poniesione przez powódkę K. B. składa się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7.200 zł. ustalone stosownie do §6 punktu 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r., 1.200 zł. z tytułu uiszczonych opłaty sądowej, 1.000 zł. uiszczonych zaliczki na koszty opinii biegłych, 200 zł. uiszczonych zaliczki na poczet kosztów dojazdu świadków, 17 zł. z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 9.617 zł.

Biorąc zatem pod uwagę proporcje w jakiej powódka wygrała proces (15%), Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. B. kwotę 1.440 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie jak w punkcie 3 wyroku.

Sąd stosował przepisy powołanego wyżej rozporządzenia z uwagi na treść §21 rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 roku poz. 1800) zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. „Nowe” rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, a pozew w niniejszej sprawie wniesiony został przed tą datą.

Zgodnie z art. 113 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Stosownie natomiast do ustępu 2 pkt 1 w/w ustawy koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Jednakże stosownie do art. 113 ustęp 4 w/w ustawy, w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od obciążenia kosztami.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 113 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć z od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 2.122 zł. orzekając jak w punkcie 5 wyroku. Kwota ta stanowi 15 % opłat od pozwu, w części od poniesienia której zwolniona była strona powodowa.

Sąd uznał jednak, iż w niniejszej sprawie zastosowanie ma również art. 102 k.p.c. Sąd wziął pod uwagę charakter przedmiotowej sprawy - to, iż przedmiotem postępowania była kwestia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, a wysokość roszczenia zależała w istocie od oceny Sądu. Ponadto Sąd uwzględnił trudną sytuację materialną powodów. Sąd stosownie do powołanych przepisów art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ustęp 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążył powodów pozostałymi kosztami procesu, orzekając jak w punkcie 4 wyroku.

Na oryginale właściwy podpis